

Spoleczne korzyści profilaktycznej opieki zdrowotnej

Duże obciążenie chorobami, w szczególności niezakaźnymi chorobami przewlekłymi, ma ogromny wpływ na rynek pracy. Choroby są przyczynami nierówności w możliwościach zatrudnienia oraz wysokościami wynagrodzenia. Mają wpływ na wydajność w pracy, wzrost zwolnień lekarskich i zapotrzebowania na świadczenia socjalne. Ponadto, słabe zdrowie w dzieciństwie może mieć negatywne konsekwencje w dorosłości, ograniczając możliwości wykształcenia oraz rozwoju kariery, a także wpływając na zdrowie. W wielu krajach europejskich, wydatki generowane na sektor ochrony zdrowia rosną w szybkim tempie, przekraczając zyski ze wzrostu gospodarczego, co zagraża długoterminowej stabilności systemów opieki zdrowotnej. Kosztowne zabiegi medyczne mogą istotnie wpływać na poprawę jakości życia populacji, jednocześnie jednak generują ogromne wydatki zarządzania wieloma przewlekłymi chorobami. Dlatego istotne jest poszukiwanie skutecznych interwencji dla populacji, które mogą przyczynić się do zapobiegania lub zmniejszenia obciążenia chorobami. Inwestycja w prewencję, profilaktykę zdrowotną i nieinterwencyjną kontrolę chorób, wpływa na poprawę jakości życia i samopoczucia ludzi, społeczności i społeczeństw, jak i na poprawę ekonomii kraju (Mercur S. et al., 2013).

Skuteczna profilaktyka zdrowotna i prewencja większości chorób jest możliwa i daje szansę na znaczne zmniejszenie zachorowalności i zgonów, jak i ograniczenie ekonomicznych kosztów opieki zdrowotnej, zarówno dla rodzin jak i całego społeczeństwa i gospodarki kraju. Obejmuje to wydatki na leki, szpitale, skutki ekonomiczne zmniejszonej produktywności i absencji chorobowych pracowników, koszty opieki paliatywnej, wsparcia socjalnego i wiele innych.

Pomimo różnic w sposobie zaprojektowania badań, wiele opracowań naukowych potwierdza, że stosowanie suplementacji diety daje opłacalne rezultaty, jednocześnie generując oszczędności.

Wnioski: przeglądy systematyczne analizy wpływu suplementacji diety na zmniejszenie wydatków opieki zdrowotnej, a także symulacje oszczędności z zastosowania suplementacji diety, jednogłośnie sugerują, że interwencje polegające na stosowaniu suplementacji diety, w porównaniu do tych bez użycia suplementacji, mogą przynieść znaczne oszczędności netto dla całego systemu opieki zdrowotnej. Oszczędności te są ogólnie związane z szeregiem pozytywnych efektów klinicznych, takich jak:

- zapobieganie chorobom,
- zmniejszenie powikłań,
- zmniejszenie śmiertelności,
- skrócenie długości hospitalizacji,
- poprawa jakości życia i komfortu psychicznego, związanego z wcześniejszym powrotem do środowiska domowego.

Przez wzgląd na to, że suplementacja diety jest relatywnie niedroga, ogromne oszczędności, jakie generuje, sprawiają, że jest opłacalną terapią. Potrzebne są jednocześnie inicjatywy wspierające porównania i analizy ukierunkowane na rzeczywistość, naturalną i ekonomiczną eliminację chorób, a nie tylko promujące inne, kosztowne technologie zdrowotne. Substancje naturalne nie są chronione patentami i w odróżnieniu od leków generujących wysokie marże z ich sprzedaży, nie są dużym punktem zainteresowania dla firm farmaceutycznych. Co więcej, skuteczność ich działania w usuwaniu źródeł chorób, prowadzi do zmniejszania rynku chorób i - w rezultacie - ogranicza potencjał zbytu dla leków farmaceutycznych i technologii medycznej, prowadząc do obniżenia zysków ich producentów.

CZĘŚĆ VIII BARIERY DO POKONANIA*

Opracowanie skutecznego systemu opieki zdrowotnej, nakierowanego na prewencję będzie napotykać szereg barier. Będą to bariery, zarówno związane z subiektywnymi przekonaniem (np. opór decydentów przed zmianą, obawa o karierę, niechęć podjęcia ryzyka, itd.), jak też natury ekonomicznej, ze strony korporacyjnego „status quo”, który opiera swój globalny wzrost i dominację, w oparciu o działalność „biznesu z chorobami”. Korporacyjny status quo reprezentowany jest między innymi przez przemysł farmaceutyczny, chemiczny, żywnościowy, jak również przez wiele zależnych od nich organizacji społecznych i politycznych i konglomeraty medialne, finansowo wspierane przez dotacje i opłaty z reklam ich produktów.

Poniżej znajduje się krótki przegląd roli i związku przemysłu farmaceutycznego, jako bezpośrednio związanego z praktyką medyczną i rynkiem chorób. Skuteczna prewencja chorób nie może zostać osiągnięta bez zakończenia farmaceutycznego „biznesu z chorobami” i zastąpienia go przez system opieki zdrowotnej oparty na priorytecie zapobiegania chorobom i stosowaniu klinicznie skutecznych, a nie tylko zyskowych terapii.

CHARAKTERYSTYKA I STRATEGIA DZIAŁANIA PRZEMYSŁU FARMACEUTYCZNEGO

Przemysł farmaceutyczny jest inwestycją i w związku z tym, ograniczanie rynku zbytu na jego produkty, poprzez zapobieganie chorobom i ich eliminację, nie jest pożądane, w finansowym aspekcie tego przemysłu. Wbrew wrażeń kreowanemu za pośrednictwem środków masowego przekazu, przemysł farmaceutyczny, nie jest sektorem opieki zdrowotnej. Jest to sektor inwestycyjny napędzany przez zyski swoich akcjonariuszy.

Wyłączność na produkcję leków i wysokie marże z ich sprzedaży związane są z ich ochroną patentową, co przynosi tej, formowanej przez całe stulecie grupie inwestycyjnej, skupiającej i kontrolującej globalny przemysł petrochemiczny i chemiczny, biliony dolarów rocznie.

W wielu przypadkach, kluczową strategią stosowaną w przemyśle farmaceutycznym, do zapewnienia i zwiększenia rynków zbytu, jest opracowywanie leków, których celem jest maskowanie objawów chorób, a nie eliminacja ich źródeł (WHO, 2002) (Angiji A., 2017). Strategia ta sprawia, że choroby są leczone w niewłaściwy sposób, ale także skutki uboczne leków generują zapotrzebowanie na coraz to nowe medykamenty. Nieuniknionym następstwem jest błędne koło, w którym, im więcej leków przyjmuje pacjent, tym bardziej pogarsza się jego zdrowie.

W Polsce i w innych krajach rozwiniętych istnieją miliony pacjentów, którzy znaleźli się w tej sytuacji. Szacuje się, że zgony z powodu przewidywanych skutków ubocznych leków (wykluczając błędy medyczne), stanowią w Stanach Zjednoczonych czwartą kolejną przyczynę śmierci, po zawałach serca, raku i udarach mózgu. Dodatkowo stwierdzono, że

wizyty ambulatoryjne, związane ze skutkami ubocznymi leków, generują 116 mln dodatkowych wizyt lekarskich, 77 mln dodatkowych recept, 17 mln wizyt na oddziałach ratunkowych, 8 mln hospitalizacji, 3 mln przyjęć długoterminowych, 199 tysięcy zgonów oraz 77 mld dolarów dodatkowych kosztów.

Generowanie nowych chorób, poprzez stosowanie leków, jest jedną z kluczowych strategii, wykorzystywanych przez przemysł farmaceutyczny w celu rozwijania swoich rynków zbytu. Były prezes Pfizer, Hank McKinnell, w swojej książce „A Call to Action” (ang. „Wezwanie do działania”) przyznał, że „przemysł farmaceutyczny to niestety głęboko cyniczne połączenie oszustw i kłamstw”. Książka ta jest prawdopodobnie jedną z najbardziej niechlubnych ilustracji przemysłu farmaceutycznego.

”
INTERWENCJE POLEGAJĄCE NA STOSOWANIU SUPLEMENTACJI DIETY, W PORÓWNANIU DO TYCH BEZ UŻYCIA SUPLEMENTACJI, MOGĄ PRZYNIEŚĆ ZNACZNE OSZCZĘDNOŚCI NETTO DLA CAŁEGO SYSTEMU OPIEKI ZDROWOTNEJ ZDROWIA.

LEKI GENERUJĄ NIEDOBORY MIKROSKŁADNIKÓW ODŻYWCZYCH

Ogromna liczba dowodów naukowych wskazuje, że co najmniej 150 różnych klas leków może powodować niedobory składników odżywczych w organizmie. W niektórych przypadkach, takich jak np., że aspiryna (kwas acetylosalicylowy) powoduje wypłukiwanie witaminy C z organizmu, wiedza ta istniała już od przeszło 80 lat. Do kategorii leków, które generują niedobory mikroskładników odżywczych, należą między innymi: leki zobojętniające kwasy żołądkowe (antacids), antybiotyki, leki przeciwzapalne, leki przeciwwirusowe, leki przeciwwakrzepowe, beta-blokery, blokery kanałów wapnia, leki obniżające poziom cholesterolu, środki antykoncepcyjne, leki hormonalne, kortykosteroidy, leki na cukrzycę, diuretyki, leki przeczyszczające, psychotropowe, antydepresanty i inne (Pelton R. et al., 2001) (Pharmavite LLC, 2015) (Ivanov V. et al., 2016).

Do dziś, polekowy niedobór mikroskładników odżywczych, pozostaje jednym z najbardziej ignorowanych faktów kartelu farmaceutycznego. Biorąc pod uwagę, że podstawową przyczyną najpowszechniejszych chorób przewlekłych jest chroniczny niedobór witamin, minerałów, aminokwasów i innych specyficznych mikroelementów, nie ujawnianie informacji o skutkach polekowego niedoboru mikroskładników odżywczych, jest niewytłumaczalne. Służy to tylko ochronie bilionowych zysków farmaceutycznego „biznesu z chorobami”.

PODŁOŻE ZAGROŻENIA DLA PRZEMYSŁU FARMACEUTYCZNEGO OD STRONY TERAPII NATURALNYCH

Jeśli ktoś wyobraża sobie świat, w którym występowanie najpowszechniejszych dzisiaj chorób zostało w znacznym stopniu ograniczone poprzez stosowanie naturalnych metod profilaktyki, jest oczywiste, że potrzeba istnienia przemysłu farmaceutycznego będzie drastycznie zmniejszona - jeśli nie całkowicie wyeliminowana. W związku z tym, każde podejście do zdrowia, skupiające się na leczeniu przyczyn choroby, a nie tylko maskowaniu jej objawów, postrzegane jest przez przemysł leków, jako finansowe zagrożenie.

Bezpośrednia eliminacja i korygowanie przewlekłych niedoborów składników odżywczych, które są wiodącą przyczyną najpowszechniejszych chorób, przez niepatentowane naturalne praktyki zdrowotne, stały się największym zagrożeniem dla przyszłości przemysłu farmaceutycznego. Jednocześnie, możliwości wyeliminowania chorób, które stanowią miliardowe zyski dla firm farmaceutycznych i tym samym, uwolnienia ludzkości od przemysłu farmaceutycznego, są dziś realne do osiągnięcia.

Można zatem stwierdzić, że poprzez optymalizację metabolizmu komórkowego oraz skierowanie uwagi na przyczyny powstawania chorób, a także znaczenie witamin, minerałów, aminokwasów i innych składników odżywczych, nie są zgodne z „naturą” przemysłu farmaceutycznego.

SPOSOBY OBRONY „BIZNESU Z CHOROBY” PRZED NIEPATENTOWANYMI NATURALNYMI METODAMI LECZENIA

Aby chronić rozwój swojej działalności inwestycyjnej przed zagrożeniem ze strony niepatentowanych, bezpiecznych i skutecznych naturalnych metod leczenia, przemysł farmaceutyczny od wieków wykorzystuje następujące strategie:

- **Utrzymywanie analfabetyzmu w dziedzinie ochrony zdrowia.** Na skutek braku powszechnej wiedzy o zdrowiu, nawet w XXI wieku, tylko nieliczni są świadomi, że ludzki organizm nie jest zdolny do produkcji witaminy C ani lizyny - dwóch najważniejszych cząsteczek stabilizujących tkankę łączną i zapobiegającym najpowszechniejszym chorobom. Przemysł farmaceutyczny mógłby rozpowszechnić tę, ratującą życie informację, jednak zagroziłoby to bilionowym zyskiem ze sprzedaży leków
- **Monopolizacja medycyny przez tzw. „medycynę farmaceutyczną”.** Szkoły medyczne kształcą w dziedzinie farmakologii, nie żywienia. Lekarze i naukowcy są często uzależnieni ekonomicznie przez firmy farmaceutyczne.
- **Dyskredytacja naturalnych terapii.** Globalne kampanie organizowane przez firmy farmaceutyczne szerzą wątpliwość i strach przed innymi sposobami podejścia do zdrowia. Między innymi, promowane jest, że suplementowane mikroskładniki odżywcze są niepotrzebne, niebezpieczne i mogą powodować skutki uboczne. Tymczasem witaminy, minerały, aminokwasy i inne naturalne substancje odżywcze są składnikami roślin i były spożywane przez człowieka od tysięcy lat i są generalnie bezpieczne.

- **Utrzymywanie sztucznych limitów ograniczających dostęp i dawki substancji naturalnych.**
- **Lobbowanie polityków i legislacja ograniczająca dostęp do naturalnych terapii zdrowotnych jak też informacji na temat ich korzyści dla zdrowia.** Przedstawiciele przemysłu farmaceutycznego zatrudniają armię lobbystów we wszystkich znaczących organizacjach (Komisja Europejska, Światowa Organizacja Zdrowia, etc.) i uprzemysłowionych krajach. Prowadzi to do ustalania polityki zdrowotnej sprzyjającej interesom firm farmaceutycznych.

UMACNIANIE STANOWISKA PRZEMYSŁU FARMACEUTYCZNEGO PRZEZ KONGLOMERAT Z PRZEMYSŁEM CHEMICZNYM I BIOTECHNOLOGICZNYM

Przemysł farmaceutyczny, chemiczny i biotechnologiczny są ze sobą ściśle powiązane. W niektórych przypadkach, wiodące korporacje zaangażowane są jednocześnie we wszystkich trzech z tych sektorów. Jest to związane z:

Strategia biznesowa we wszystkich tych sektorach jest w zasadzie identyczna i opiera się na produkcji opatentowanych produktów. Ponieważ leki syntetyczne, chemikalia przemysłowe oraz zmodyfikowane genetycznie nasiona nie występują w naturze, firmy, które je produkują, mogą uzyskać patenty zabraniające innym firmom na kopiowanie ich produktów. Uzyskanie tych patentów zapewnia w ten sposób klucz do kontrolowania rynku - a tym samym do tworzenia miliardowych zysków.

Ryzyko dla zdrowia, jakie niesie wiele opatentowanych chemikaliów, takich jak pestycydy, sztuczne dodatki do żywności i żywność genetycznie modyfikowana są atrakcyjne dla firm farmaceutycznych produkujących leki. Powszechne użycie tych chemikaliów niesie ukryte korzyści finansowe tworząc rynek zbytu dla przemysłu farmaceutycznego, ze sprzedaży opatentowanych leków stosowanych w terapii dla chorób wywołanych opatentowanymi chemikaliami.

Zrozumienie celów, strategii i innych aspektów działania przemysłu farmaceutycznego nie może odbyć się bez zrozumienia historii branży. Szczegółowe opracowanie znajduje się w książce „Nazistowskie korzenie Brukselskiej UE” (Taylor PA, 2011).

*Wkład w opracowanie tego rozdziału: Paul Anthony Taylor

”
DO DZIŚ, POLEKOWY NIEDOBÓR MIKROSKŁADNIKÓW ODŻYWCZYCH, POZOSTAJE JEDNYM Z NAJBARDZIEJ IGNOROWANYCH FAKTÓW KARTELU FARMACEUTYCZNEGO.